

Wielka klęska nacjonalistów niemieckich w Zagłębiu Saary

Zwycięstwo odniesione w niedzielnych wyborach Zagłębia Saary przez zwolenników europeizacji tego ważnego, bo wysocy przemysłowego obszaru, jest większe niż się spodziewano, a klęska nacjonalistów niemieckich tym oczywistsza.

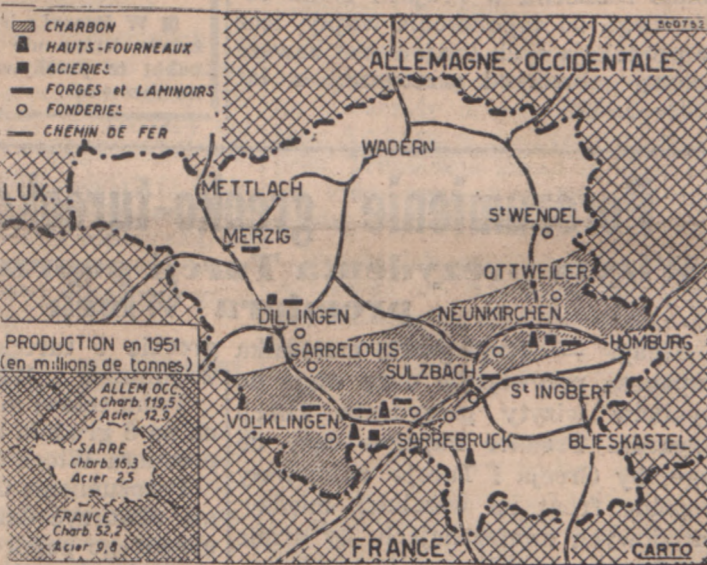
Chrześcijańsko-społeczna partia, której przewodniczący prezes ministrów Johannes Hoffmann, wznowiła większość, jaką posiadała w zagłębiu saarskim z 51 do 55 procent, zdobywając 29 mandatów z 50. Socjaliści utrzymali swój stan posiadania, zachowując dotychczasowe 17 mandatów, podczas gdy dopuszczona niedawno i agitująca otwarcie za przyłączeniem Zagłębia do Niemiec partia demokratyczno-ludowa zgromadziła na swoich kandydatów zaledwie 3 procent głosów, wskutek czego nie zdołała przeprowadzić ani jednego posła.

Klęska nacjonalistów niemieckich, żądających powrotu Zagłębia Saary do Niemiec jest kubiem zimnej wody na coraz więcej rozgorączkowane ich głowy. Wydano ogromne sumy na propagandę przedwyb. reza, która docierała do każdego domu w Zagłębiu. Nad granicą zorganizowano olbrzymie manifestacje za powrót Saary do Niemiec. Biskupi Trewiru i Speier, do których diecezji należało Zagłębie, wydały odezwy, odczytane w kościołach w niedzielę wyborczą za wstrzymaniem się od głosowania. Przede wszystkim za parlament zachodnio-niemiecki w Bonn wezwał jedynomyślnie wyborców, aby bądź nie głosowali, bądź też oddali białe kartki. Do jakiego stopnia wszechniemiecka ta robota rozbudziła drżące w każdej duszy niemieckiej instynkty hitlerowskie, tego dowodem były napady na żołnierzy okupacyjnej armii francuskiej. W samą niedzielę wyborczą pod Trewirem chłopcy niemieccy z zażyciem do śmierci jednego żołnierza a poranili ciężko drugiego.

Wobec takiego wysiłku niemieckiego tym jaskrawiej wygląda nietylko klęska nacjonalistów niemieckich, ale także rząd Adenauera i jego obozu popartego w tej sprawie przez całą opozycję ze sprasowanymi socjalistami Olenhauera (następcy Schumachera) naczele.

Nie słuchając wydanego w Bonn nakazu wstrzymania się od oddania głosu 94 procent wyborców wzięło udział w głosowaniu. Jest to liczba niebywale wysoka i o 20 procent wyższa od

normalnego na Zachodzie udziału wyborców. Przy takim masowym wypowiedzeniu się ludności, która zdawała sobie w pełni sprawę, o co chodzi, tylko 24 proc. czyli zaledwie jedna czwarta oddała białe kartki w myśl drugiego



Mapka Saary. Pole zakreślane oznacza obszar zagłębia.

hasła wydanego przez rząd Adenauera i biskupów Trewiru i Speier. Natomiast 88 procent głosów oddanych padło na chrześcijańskich ludowców Hoffmanna i na socjalistów saarskich czyli na partię stawiającą na czele swojego programu europeizację Zagłębia Saary i nie łączenia go z Niemcami.

Ponieważ równocześnie Francja wypowiedziała się za europeizacją Saary i polityką min. Schumana, który stale i konsekwentnie dąży do zjednoczenia Europy, ale bez przewagi Niemiec, przeto wynik niedzielnych wyborów w Zagłębiu Saary jest równocześnie zwycięstwem Francji.

Inny wynik wyborów w Zagłębiu Saary byłby niewątpliwie osłabił pozycję min. Schumana, atakowanego przez opozycję we Francji właśnie na skutek rosnących manifestacji wszechniemieckich, wrogich zjednoczeniu Europy na zasadach wytkniętych przez Francję. Wynik niedzielnych wyborów saarskich jest przeto także wzmacnieniem pozycji min. Schumana.

Z polskiego punktu widzenia powodzenie polityki francuskiej należy powitać z zadowoleniem. Nacjonalści niemieccy, żądając powrotu Zagłębia Saary do Niemiec, oświadczyli otwarcie, że obalenie powojennych postanowień w sprawie Zagłębia Saary będzie dla nich wielką pomocą w podważaniu postanowień konferencji poczdamskiej, przyznającej Polsce granice na Odrze i Nisie. Niedzielne wybory w Zagłębiu Saary są przeto także pod tym względem wydarzeniem o znaczeniu europejskim, nader pomyslnym dla narodu polskiego.

Michał Kwiatkowski

Zwycięstwo hasła europeizacji w wyborach w Zagłębiu Saary

Chrześcijańsko-ludowy obóz prem. Hoffmanna zdobył większość 55 procent

Tylko 24 procent głosujących poszło za podszeptem propagandy niemieckiej

SARREBRÜCK. — Odbyte w ub. niedzielę wybory w Saarze przyniosły wspaniałe zwycięstwo chrześcijańsko-ludowej partii premiera Hoffmanna, która na 50 miejsc uzyskała 29, a więc posiada absolutną większość. Na drugim miejscu utrzymali się socjaliści saarscy, którzy zdobyli 17 mandatów. Komuniści mają tylko 4 mandaty.

Mimo złej pogody, mimo niemieckiej propagandy wzywającej do wstrzymania się od głosowania, w wyborach wzięło udział ponad 550 tysięcy obywateli, a więc 94 procent uprawnia-

nych. Zaledwie 24,4 procent oddało kartki białe. Warto zaznaczyć, że za kazane partie proniemieckie w Saarze oraz propaganda w Bonn liczyła, iż co najmniej 50 procent uprawnionych wyborców wstrzyma się od głosowania, względnie odda kartki białe.

Ludność Zagł. Saary nie poszła jednak za podszeptem i apelami swojego wschodniego sąsiada. Wypowiedziała się ona olbrzymią większością za ideę europeizacji Zagłębia. Jest to wielkie zwycięstwo premiera Hoffmanna.

Szczegółowe wyniki

Partia	Ilość głosów	Ilość mandatów
Partia chrześcijańsko-ludowa	239 385	29
Partia socjalistów saarskich	141 855	17
Komuniści	41 346	4
Partia demokratyczno-ludowa (soc.)	14 749	0

Podobnie określił wolę wyborców przewodniczący socjalistów saarskich, Braun.

Rozagitowani propagandą rządu w Bonn

Niemcy pod Trewirem zakłuli żołnierza franc. i poranili ciężko drugiego z okupacyjnej armii francuskiej

TREWIR. — Choćby same wybory w Saarze odbyły się w spokoju, to jednak za łeczenie kampanii wyborczej zanotowano w rejonie przygranicznym niemiecko-saarskim, gdzie zorganizowano manifestacje wszechniemieckie, cały szereg wydarzeń wywołanych przez nacjonalistów niemieckich. Najpoważniejszy z tych incydentów wydarzył się we wsi Ocken, około 15 km na półn.-zachód od granicy Saary. Dwóch żołnierzy francuskich zostało zaatakowanych przez Niemców nożami. Jeden z żołnierzy poniósł śmierć, a drugi jest ciężko ranny.

Ohydny żołnierz, należący do jednostki kwateryjnej w Koszarach w Saarburgu, wezwał na szklankę piwa do gospody wiejskiej w Ocken. Było tu po północy. W kilka minut po ich wejściu, znajdującym się w gospodzie grupa Niemców zaczęła śpiewać pieśni hitlerowskie. Dla zaprotegowania, obydwa żołnierze francuscy wyszli wtedy z lokalu. Za nimi zaczęła się natychmiast skradać grupa Niemców z reżeniem miejscowym i jego

synem na czele, którzy w pewnym momencie rzucili się na Francuzów. Jeden z żołnierzy padł natychmiast na ziemię, mając pocięte gardło. Drugi żołnierz został ranny, ale zdołał uciec. Mając zakrwawioną twarz, skierował się on z spotworem do gospody, żądając pomocy dla swojego kolegi. Został jednak wypchnięty i pobity przez znajdujących się tam Niemców.

W jakimś czasie później francuska żandarmeria wojskowa aresztowała jednego z napastników. Jest nim 43-letni reżenik Martin Bensmueller, który przyznał się w czasie przesłuchania, iż to on właśnie pocięł gardło żołnierza francuskiemu, posługując się nożem reżeniowym. Nieco później aresztowano dalszych 18 mieszkańców Ocken, którzy tragicznej nocy znajdowali się w gospodzie. Siedzą w toku.

Wysoki komisarz Francji w Bonn oświadczył, że zarządził ukarzenie śledztwa wysiłki protestu do rządu niemieckiego.

Narodowiec

Quotidien démocrate pour la défense des intérêts sociaux et culturels de l'immigration polonaise

LENS (Pas-de-Calais)
r. Emile Lata, 101. Tel: 227

R. C.: Béthune 21231
C. C.: Lille 18657

Wydawca i założyciel:
Director - Fondateur: **Michał KWIATKOWSKI**

Założony w r. 1909
Fondé en
Sabordé Mai 1949 - Reparu Déc. 1944

CENA 15 lr
PRIX

Reżim warszawski przechodzi do jawnej i za ostrzej walczy z Kościołem katolickim

aresztowaniem 5 członków arcybisk. Kurii Krakowskiej

odpowiedział reżim na mianowanie kardynałem Księdza Prymasa Polski

WARSZAWA. — Zaledwie rozeszła się w sobotę wieczorem wiadomość, że Ojciec święty mianował kardynałem Prymasa Polski, ks. Stefana Wyszyńskiego, arcybiskupa gnieźnieńsko-warszawskiego, a już w niedzielę reżim warszawski nakazał aresztowanie pięciu kierowniczych członków arcybiskupiej kapituły krakowskiej.

Radio reżimu warszawskiego rozpoczęło natychmiast kampanię zaostroganą przeciw Watykanowi, gdyż dla jego polityki antykatolickiej mianowanie przez Ojca świętego kardynałem głowy Kościoła katolickiego w Polsce jest widocznie bardzo dotkliwym ciosem ponieważ wywoła uczucia wdzięczności i przywiązania do Ojca świętego.

Aresztowanym kapłanem i głównym pomocnikiem Ks. Biskupa w administracji diecezji krakowskiej radio reżimu zarzeka, jakoby byli członkami organizacji antypaństwowej, służącej celom „zachodnich imperialistów”, i zajmowali się „szpiegowaniem i dywersją” na ich korzyść.

Wśród aresztowanych jest kanclerz kurii, ks. Przybyszewski, dwóch notariuszy, wśród nich ks. Izarzycki oraz ks. ks. Lelita i Szymonek.

Resztę dopowiedz zapewne poniedziałkowa prasa reżimowa, która ustawicznie atakuje w nikczemny sposób Watykan, zarzucając mu, jakoby współpracował z „imperialistami zachodnimi”. Reżim w ten sposób pragnie uzasadnić swoje dążenie do oderwania Kościoła katolickiego w Polsce od Rzymu. W tym celu, jak obecnie staje się coraz więcej oczywiste, stworzono do wyborów „front narodowy” z księżmi „patriotami” i redaktorem ich organu „Słowa Powszechnego” p. Piaseckim na czele, który przed wojną wyszedł ze szkoły p. Bieleckiego, podobnie jak p. Stahl, dzisiejszy redaktor londyńskiego „Orla Białego”, którym fascyzm zawrócił głowę.

Dziś ów „front narodowy” jest wal-

nym narzędziem reżimu warszawskiego przeciw Kościołowi katolickiemu, a księża „patrioci” oraz redaktorzy i pisarze ze „Słowa Powszechnego”, otrzymawszy posady poselskie, przytakują takim niesłychanym gwałtom reżimu, jak usunięcie ks. biskupa Adamskiego i dwóch biskupów sufraganów ks. Bieńka i ks. Bednorza z diecezji śląskiej.

Nagle aresztowanie pięciu członków kurii biskupiej w Krakowie świadczy że reżim ma widocznie „odpowiedni” materiał zebrany przeciw każdej niewygodnej osobie, używając go wów-

czas, kiedym mu tego potrzeba. Jak zbiera się ów materiał, to widzimy w procesie Doboszyńskiego (także ze szkoły p. Bieleckiego), który udał się — nie wiadomo podo — do Polski i odwiedził kapłanów i działaczy katolickich. Bezpieka, która miała i ma w Londynie swoją organizację szpiegowską, wiedziała naprzód o wyjeździe Doboszyńskiego z Londynu do Kraju, ale nie aresztowała go zaraz, lecz pozwoliła mu wpięć odwiedzić wszystkich, których on pragnął odwiedzić i notowała sobie skwapliwie ich adresy!

Rozstrzygające dni w Zgromadzeniu Nar. w sprawie polityki finansowej rządu p. Pinay

Paryż. — Rozpoczynający się tydzień uchodzi za decydujący dla polityki finansowej rządu p. Pinay. Dyskusja nad budżetem byłych kombatantów i ustawą finansową, głosowaną nad wnioskiem socjalistów o wyrażenie nieufności rządowi i dyskusja nad polityką zagraniczną, oto drażliwe sprawy w obliczu których staje rząd.

We wtorek rano Zgromadzenie Narodowe przystępuje do dyskusji nad budżetem b. kombatantów, odroczonej na początku dyskusji finansowej. Premier Pinay skorzysta prawdopodobnie z tej okazji, aby omówić swoją politykę gospodarczą i finansową. W otoczeniu Premiera oświadczenia, że jest możliwe pomyślnie oszczędności w różnych sektorach, aby dać spełnić ży-

czenia b. kombatantów. Taka decyzja rządu umożliwiłaby bezwzględnie podjęcie dyskusji nad ustawą finansową. W czwartek i piątek odbędzie się dyskusja nad polityką zagraniczną.

List rządu francuskiego do beja Tunisu

TUNIS. — Rezydent generalny Francji, p. de Hautecloque, wręczył 29 listopada bejowi Tunisu list, stanowiący odpowiedź rządu francuskiego na jego list z 9 września 1952. Odpowiedź rządu podkreśla m. in., że bej, który wyraził zgodę na zasadnicze wytyczne francuskiego planu reform, unika prawdziwej dyskusji. Rząd francuski wskazuje dąłemu na odpowiedzialność, jaką ponosi bej i wywaga go do wyrażenia wyrażenia woli rozwiązania zagadnień pozostających w zawieszeniu, bądź drogą bezpośredniego rozmowy, bądź za pośrednictwem komisji francusko-tunizyjskiej.

Wyniki wyborów w dep. Nord i dolnej Sekwany

LILLE. — Wybory ścisłe, które odbyły się w ub. niedzielę w II okręgu Nord, dały zwycięstwa następującym kandydatom: Denis Cordonnier (soc.), dany następującym wynik: Wiktor Provo, burmistrz Roubaix (socjalista) 126.000 głosów Gaiffe, burmistrz Lille (RPF) 101.727 „ Ramette (kom.) 26.345 „ Bajoux (MRP) 68.419 „ Dalbin (p. pracy) 4.640 „

marelle (niez.) 22.323; Thiebault (S.F.I.O.) 13.510; Magniaux (M.R.P.) 12.539; Halbout (R.P.F.) 9.330; Crutel (neutralista) 8.515; Lecoeur (str. chłopie) 5.936; Casonl (niez.) 2.928; Patin (niez.) 1.247.

Trzęsienie ziemi na Alasce, Kamczatce i w Południowej Ameryce

Nowy Jork. — Trzęsienie ziemi nawiedziło rejon Alaski i Kamczatki. Nieco później zanotowano trzęsienie ziemi w rejonie przygranicznym chilijsko-argentyńskim.

Ponad 400 ofiar cyklonu w Poł. Afryce

Johannesburg. — Potężny cyklon przeszedł w niedzielę wieczorem nad okolicą Johannesburga. Radio podało do wiadomości, że do różnych szpitali przewieziono ponad 400 tubylców, ofiar huraganu. Na razie brak bliższych szczegółów.

Pożar w fabryce w Maubeuge 100 milionów strat

MAUBEUGE. — W ub. niedzielę wieczorem wybuchł pożar w fabryce rur fajansowych w Rocq-Belequin. Plomień rozszerzył się szybko i objął całe zabudowanie, długości 75 m. Fabryka zatrudniała 300 robotników. Strafy wynoszą około 100 m.ilionów fr.

12 stycznia papież Pius XII zamianuje 24 nowych kardynałów: 1 Polaka: Ks. Prymasa Stefana Wyszyńskiego i Jugosłowianina, ks. arcyb. Stepinacza oraz 2 Francuzów ks. ks. arcyb. Feltina z Paryża i Grente z Mans, a dalej 2 Hiszpanów, 11 Włochów oraz po jednym z Brazylii, Ekwadoru, Irlandii, USA, Kanady, Kolumbii i Niemiec zach.

WATYKAN. — Stolica Apostolska podała do wiadomości w sobotę, że papież Pius XII zwołał na dzień 12 stycznia 1953 r. posiedzenie Konsystorza dla dokonania nominacji 24 nowych kardynałów.

Wśród nowych kandydatów, którzy wyniesieni będą 12 stycznia 1953 r. do godności kardynałów, znajdują się prymas Polski, ks. Stefan Wyszyński, arcybiskup gnieźnieńsko-warszawski, arcybiskup Paryża, ks. Feltin, arcybiskup Mans, Mgr Grente, prymas Jugosławii, Mgr Stepinac, arcybiskup Zagrzebia, oraz 20 innych nuncjuszy papieskich i przedstawicieli innych narodowości, a mianowicie: 11 Włochów, 2 Francuzów i 2 Hiszpanów. Wśród nowo mianowanych po jednym kardynałem będą mieli: Polska, Brazylia, Ekwador, Irlandia, Jugosławia, USA, Kanada, Kolumbia i Niemcy zachodnie.

Wśród nowych kandydatów, którzy wyniesieni będą 12 stycznia 1953 r. do godności kardynałów, znajdują się prymas Polski, ks. Stefan Wyszyński, arcybiskup gnieźnieńsko-warszawski, arcybiskup Paryża, ks. Feltin, arcybiskup Mans, Mgr Grente, prymas Jugosławii, Mgr Stepinac, arcybiskup Zagrzebia, oraz 20 innych nuncjuszy papieskich i przedstawicieli innych narodowości, a mianowicie: 11 Włochów, 2 Francuzów i 2 Hiszpanów. Wśród nowo mianowanych po jednym kardynałem będą mieli: Polska, Brazylia, Ekwador, Irlandia, Jugosławia, USA, Kanada, Kolumbia i Niemcy zachodnie.

Będzie to drugie zebranie Konsystorza za pontyfikatu obecnego papieża. W czasie pierwszego posiedzenia Konsystorza 18 lutego 1946 roku papież Pius XII mianował 32 nowych kardynałów spośród 19 narodów. Skład nowego Świętego Kolegium kardynalskiego obejmował będzie 27 Włochów i 43 reprezentantów innych narodów, w tym 7 Francuzów, 4 Amerykanów, 4 Hiszpanów, 3 Brazylijczyków, 2 Portugalczyków, 2 Argentyńczyków, 2 Niemców, 2 Kanadyjczyków, 1 Amerykan, 1 Australijczyk, 1 Belg, 1 Chilijczyk, 1 Chińczyk, 1 Kubańczyk, 1 Anglik, 1 Holender, 1 Węgier, 1 Peruwianczyk,

1 Syryjczyk, 1 Jugosłowianin, 1 przedstawiciel Ekwadoru, 1 Irlandczyk, 1 Polak i 1 przedstawiciel Kolumbii.

Lista nowych Kardynałów:

Mgr Carlo Agostini, patriarcha Wenecji, Mgr Celso Constantini, sekretarz Kongregacji Propagandy Wiary, Mgr Gaetano Ciocegnani, nuncjusz apostolski w Hiszpanii, Mgr Angelo Roncalli, nuncjusz apostolski we Francji, Mgr Valerio Valeri, asesor Kongregacji dla Kościoła wschodniego, Mgr Pietro Ciriaci, nuncjusz w Portugalii, Mgr Fr. Borgonconi Duca, nuncjusz papieski we Włoszech, Mgr M. Mimmi, arcybiskup Neapolu, Mgr G. Siri, arcybiskup Genui, Mgr Giacomo Lercaro, arcybiskup Bolonii, Mgr A. Ottaviani, asesor Kongregacji Świętego Oficjum, Mgr Maurice Feltin, arcybiskup Paryża, Mgr Grente, arcybiskup Mans, Mgr B. De Arba, arcybiskup Taragony, Mgr F. Cuijora Y. Palazio, arcybiskup, Mgr J. Wendel, arcybiskup Monachium, Mgr Stepinac, biskup Zagrzebia, Mgr Stefan Wyszyński, prymas Polski i arcybiskup Gniezna i Warszawy, Mgr J. D'Alton, arcybiskup z Arnagh w Irlandii, Mgr F. Leger, arcybiskup Montrealu, Mgr G. Mac Intyre, arcybiskup Los Angeles, Mgr A. Da Silva, arcybiskup Baha w Brazylii, Mgr C. de la Torre, arcybiskup Quito z Ekwadoru i Mgr C. Luque, arcybiskup Bogoty w Kolumbii.

Zyciorys Prymasa Polski, Ks. Arcybiskupa St. Wyszyńskiego

Ks. Prymas Polski, Stefan Wyszyński urodził się w 1901 roku. Świecena kapłańska otrzymał w 1924 roku i był dyrektorem wieloletniego Seminarium duchownego we Wło-

clawku 25 marca 1946 roku został na biskupa Lublina, a w styczniu 1949 roku mianowany został arcybiskupem Gniezna i Warszawy po śmierci księdza kardynała Hlonda.

Jako specjalista od spraw społecznych, ksiądz prymas Wyszyński ogłosił wiele dzieł. Przede wszystkim ksiądz arcybiskup Wyszyński jako Prymas Polski dźwiga całą odpowiedzialność, jaka ciąży na nim jako przywódca Kościoła katolickiego w Polsce.

Papież Pius XII zamianował 2 podsekretarzy stanu

WATYKAN. — Papież Pius XII zamianował również dwóch podsekretarzy stanu. Mgr Tardini został podsekretarzem dla spraw nadzwyczajnych przy Stolicy Apostolskiej, a Mgr Montini podsekretarzem dla spraw zwyczajnych.

Doniesie znaczenie mianowania kardynałami Prymasów Polski i Jugosławii

PARYŻ. — Francuski dziennik „Le Monde” podniósł, że dwie nominacje szczególnie zwracają na siebie uwagę, to mianowanie kardynałami Mgr. Stepinacza, arcybiskupa Zagrzebia, ostatnio zwolnionego z więzienia przez Tito, oraz ks. Stefana Wyszyńskiego, prymasa Polski.

„Nominacja Mgr. Stepinacza może nasuwać na pierwszy rzut oka podwójne tłumaczenie. Czy należy w niej widzieć uroczysty protest przeciwko istniejącemu w Jugosławii reżimowi, który Rzym w dalszym ciągu stawia na tej samej płaszczyźnie, co reżim w Rosji, czy też przeznaczenie do od-

Należy się cbawiać, że dziś podobne przyszłości wysiadycają reżimowi wysłańcy polskich prawniczych czynników, otrzymujących dolary od obcych rządów na wysyłanie młodych uchodźców do Kraju zaopatrzonych w adresy osób, które dziś trzymają się zdale od pracy publicznej, a nie nie wiedząc o tej robocie, za nią nie mogą być absolutnie odpowiedzialni.

Pisała o tym polska prasa amerykańska, potępiając taką robotę jako niesłychanie szkodliwą i jako handel śmiercią. By ten niegodny handel, za który bierze się grube dolary, jako zastanów się, daje się ochylny na robotę partyjną prawniczą i na pewną prasę wychodzącą za tajemnicze dolary.

Jest to więc robota wyrządzająca największe przyszłości reżimowi warszawskiemu sprytniejszemu od pewnych kół prawniczych zagranicą i ich agentów:

Proces zbrodniarzy z Oradour-sur Glane, rozpocznie się 12 stycznia

Bordeaux. — Proces zbrodniarzy z Oradour-sur-Glane rozpocznie się 12 stycznia przed trybunałem wojskowym w Bordeaux. Rozprawy trwać będą prawdopodobnie kilka tygodni.

Sędziowie przysięgli przed wydaniem wyroku, dadzą odpowiedź na ponad 2 000 pytań.

Samochód rozbił się o drzewo Trzech zabitych — dwóch rannych

TAMPES. — Samochód, jadący w kierunku Angerville, przejechał przez Fussy, uderzył w drzewo przydrożne. Wz stanął w płomieniach. Strażacy z Pussay i Etampes, wydobyli z jego szkatki zwłoki p. Vitou oraz czterech ciężko rannych. Dwóch rannych zmarło w szpitalu; p. Acker z Paryża i kobieta, której tożsamości nie stwierdzono.

SPORT

O mistrzostwo piłkarskie Francji

I LIGA	
L.O.S.C. — Rennes	1-1
RC Paris — RC Lens	1-1
Bordeaux — C.O.R.T.	4-2
Reims — Montpellier	3-2
Metz — Stade	2-0
Marseille — Nice	3-1
Le Havre — Sochaux	2-2
Sète — Nancy	1-2
St-Etienne — Nimes	4-2

II LIGA	
Perpignan — Toulouse	3-5
Red Star — Beziers	2-0
Cannes — U.S.V.A.	2-2
Monaco — Lyon	2-1
Troyes — C.A. Paris	2-0
Besançon — Rouen	1-0
Angers — Strasbourg	1-2
Toulon — Grenoble	0-0
Alès — Nantes	0-0

Głosy Czytelników

Kilka uwag w odpowiedzi na „Kilka uwag”

W „Narodowcu” nr. 273 z dn. 16 i 17 lipca br. p. Wł. Krawczyk opracował recenzję z 20. rocznicy PPS...

odosobnienie i przyczynki, ale podejmowała walkę coraz to krwawszą. I jakże dziś można kwitować i oburzać się na wspomnienie o tych czasach...

1) Przekłonięciu tu. Al. Skłodzkiego p. Kr. przyklasuje. „Erawo! Ale inaczej być nie mogło...

2) Duże ubolewanie wyraża p. Kr. wskutek przemienienia tow. Jasniewicza przez PPS na Francję...

3) Uwaga, że Jasniewicz powiedział „Nie zrozumiałem jest, że robotnicy należą do Str. Chłopskiego...”

4) Dalszym zarzutem jest to, że na akademii wciąż powtarzano „tylko my i inni spali”...

5) W tych to czasach PPS nie zważała na patryjną się czemuś pilnie.

6) W tych to czasach PPS nie zważała na patryjną się czemuś pilnie.

Wzrastający brak żywności w krajach bloku sowieckiego

Ogłoszony ostatnio raport Organizacji dla Wyzwolenia i Rolnictwa ONZ daje ogólny pogląd na sytuację światową co do tych dwóch punktów...

Wschodniej Europie. We wschodnich Niemczech dostarczanie bydła na ubój przez gospodarstwa jest uważane za „niewystarczające”...

Jeśli chodzi o Rosję sowiecką, to raport zaznacza, że zbiory pszenicy w r. 1951 były w Rosji sowieckiej niższe od zbiorów w roku 1950...

Report ten obejmuje okres 1951-1952. Jest on oparty w dużej mierze na wiadomościach dostarczonych przez 67 krajów...

Wschodniej Europie. We wschodnich Niemczech dostarczanie bydła na ubój przez gospodarstwa jest uważane za „niewystarczające”...

Jeśli chodzi o Rosję sowiecką, to raport zaznacza, że zbiory pszenicy w r. 1951 były w Rosji sowieckiej niższe od zbiorów w roku 1950...

Report podkreśla trudności na jakie natrafiają reżimy komunistyczne, gdy chcą zmusić rolników do osiągnięcia ustalonych norm...

Wschodniej Europie. We wschodnich Niemczech dostarczanie bydła na ubój przez gospodarstwa jest uważane za „niewystarczające”...

Jeśli chodzi o Rosję sowiecką, to raport zaznacza, że zbiory pszenicy w r. 1951 były w Rosji sowieckiej niższe od zbiorów w roku 1950...

Trzech prawników międzynarodowych zaleca Trygve Lie zwolnić z sekretariatu ONZ wszystkich komunistów amerykańskich

NOWY JORK. — Komisja trzech międzynarodowych prawników powołana przez gen. sekret. Trygve Lie dr William Dewitt (USA), Sir Edwin Herbert (Anglia) i profesor Veledens (Belgia) doradziła Trygve Lie, zwolnić z stanowiska urzędnika w sekretariacie ONZ każdego, kto odmawia wyjaśnienia...

z krajów o reżimach komunistycznych, winni jako goście na obcej ziemi, powstrzymać się od wszelkiej dzalności wyrotowej. Gdyby ci sami urzędnicy prowadzili akcje szpiegowską czy wyrotową na terenie Rosji, gdyby tam ONZ miało swoją siedzibę, to również spotkałby się z odpowiednimi represjami.

Proces przeciwko gestapowcom

Dalszych dwudziestu świadków opisuje zbrodnie oskarżonych

PARYŻ. — W ub. sobotę po południu odbyła się dalsza rozprawa w procesie przeciwko zbrodni gestapowskiemu bandy Bergrera. 20 świadków przedstawiło w jaki sposób oskarżeni torturowali ich w osławionych lokalach kazi przy ulicy de la Pompe w Paryżu.

Przy składaniu zeznań przez Jacques Brunshwig, zasłużonego członka Ruchu Oporu, doszło do incydentu między nim a jednym z obrońców, któremu świadek zarzucił, iż był prefektem za czasów rządów w Vichy. Przewodniczący sądu musiał zawiesić rozprawę.

Ceny i place w Stanach Zjednoczonych

Nowy Jork. — Wobec niżki kosztów utrzymania w Stanach Zjednoczonych przemyśle samochodowym i lotniczym zmniejsza się płac o jednego centa na godzinę zgodnie z umową taryfową.

Zwyżka cen papieru gazetowego w Kanadzie

MONTREAL. — Producent papieru gazetowego w Kanadzie podwyższył swoje ceny o 10 dolarów na tonie. Wobec tego cena tony papieru wynosi 122 dolary. Do tego dochodzi 10-procentowa taksa federalna, co podnosi cenę do 133 dolarów za tonę.

15 tysięcy Niemców ucieka miesięcznie w dalszym ciągu na Zachód

BERLIN. — Władze zachodniego Berlina podały do wiadomości, że miesięcznie ucieka z Niemiec wschodnich na Zachód 15 tysięcy osób.

ale również Niemcy chłopci, urzędnicy i młodzież, którzy uchodzą w obawie przed dalszym oddzieleniem Niemiec wschodnich od Berlina zachodniego i Niemiec federalnych.

General Eisenhower mianował przyszłego ambasadora USA w Londynie

NOWY JORK. — Prezydent Eisenhower podał do wiadomości w dniu 30 listopada br., że zamianował nowym ambasadorem amerykańskim w Anglii, W. Aldricha, byłego bankiera z Nowego Jorku.

Wschodnio-niemiecki pas graniczny zwiększony z 5 do 15 km

BERLIN. — Reżim wschodnio-niemiecki Grotewehla i Piecka podjął zarządzenia w celu poszerzenia pasa granicznego, oddzielającego Niemcy federalne od wschodnich. Pas ustanowiony w lecie przez reżim wschodnio-niemiecki na 5 km ma obecnie być zwiększony na 15 km.

Zapalił się autobus pod Seulem: 13 spalonych, 11 ciężko poparzonych

Seul. — Autobus południowo-koreański zapalił się w sobotę w Songhwan, około 85 km na południe od Seulu. 13 pasażerów straciło życie, a 11 innych zostało dotkliwie poparzonych.

Komunistyczni jeńcy na wyspie Kojedo napadli na lekarza

TOKIO. — Według wiadomości, podanych w sobotę w Tokio, trzech komunistycznych jeńców w obozie na wyspie Kojedo zaatakowało w ubiegły wtorek amerykańskiego lekarza, który przybył z pomocą chorym jeńcom.

36-letnia babka urodziła 13-te dziecko

BOURGOIN. — W klinice położniczej w Bourgoin pani Roger Constant (36 lat) urodziła trzynaste dziecko. Charakterystycznym jest, że pani Constant jest już dwukrotnie babką. Jej 18-letnia córka posiada bowiem dwoje dzieci.

Czy zmierzchn O.N.Z.

Prasa brytyjska o przyczynach i skutkach kryzysu O.N.Z. Londyn. (Od wł. koresp.). — Kampania części prasy brytyjskiej, głównie konserwatywnej, zmierza do wykazania bezżyteczności O.N.Z. w obecnym składzie, to jest z udziałem Sowietów i ich „satellitów”.

Pani Leclerc de Hauteclouque odbiera z rąk prezydenta Auriola, buławę marszałkowską, przyznaną pośmiertnie jej mężowi



(Foto: Record)

Obecne osobistości wysłuchały następnie Sumy w kaplicy św. Ludwika w Inwaldach, po której Mgr Felin, arcybiskup Paryża, zainicjował „Te Deum”.



(Foto: Record)

Tylko 55 kobiet na 100 jest zamężnych

Paryż. — Najwięcej kobiet zamężnych posiadają Indie i Bułgaria. W krajach tych na 100 kobiet ponad 15-letnich, 70 jest zamężnych. Na dalszych miejscach stoją: Egipt z 65 kobietami zamężnymi na 100, Jugosławia (62%), Słany Zjednoczone (61%) i Japonia (60%).

Wzrost liczby zamężnych

Francja zajmuje czternaste miejsce z 55 kobietami zamężnymi na 100 powyżej 15 lat. Krajowy Instytut Statystyczny podaje, że ogólna przeciętna w świecie wynosi około 55%.



zaczął obłupywać ze skóry. Stos płonął, rzucając na step ogromne czerwone koła światła. Zduszony człowiek począł zwolna przychodzić do siebie.

ciemnych ciał, leżących poniżej wyniosłości. A nieznajomy na to: — To pozwólcie mi spocząć. Podłożono mu wojkowaną kulbakę, na której siadł i pograżył się w milczeniu.

W ruchach ich było coś przerażającego, jak w całym tym stepie, tak spokojnym na pozór. Wiatr chwilał podmuchował ode Dniepru, sprawiając żalony szelest w zeschłych bodiakach, które pochylały się i trzęsły, jakby przerażone. Na koniec postacie znikły, schroniły się w cień ruiny. W bladym świetle nocy widać było tylko jednego jeźdźcę, stojącego na wyniosłości.

Kwiaty i ciernie w życiu narodu polskiego

(Artykuł nadesłany podajemy jako głos ludu polskiego)

Poprzez wieki całe wlecze się za nami romantyzm przesiąknięty kultem wodzów, aby w czasach najnowszych zabłysnąć na horyzoncie życia polskiego jako podstawowa zasada wszelkich cnót obywatelskich bez względu na prawdę i język rzeczywistości.

Przy końcowych egzaminach w szkołach średnich studenci piszący wypracowanie na słynny w całej Polsce temat „mierzyli na zamiary czy zamiary na miarę” — mogli oddać rozwiązanie tylko według „własnej reguły romantycznej. Pozytywne nastawienie młodzieńca kończyły się klęską, bo stetryczałe grono profesorów o umysłowości zaściankowej posądzało go o brak... patriotyzmu.

Dmowski stwierdził, że my świątynią klęski, a inni zwycięstwa

Historia nasza wraz z literaturą bnie po bezdrożach militarno-romantycznych i w niezmiernym tłumaczeniu „potrzeby posiewu krwi” i zamiowaniu w cierpiętnictwie więcej uwagi poświęca klęskom narodowym aniżeli zwycięstwom ducha i oręża polskiego.

Na tej podstawie tragiczne powstanie styczniowe, utopione w morzu krwi i goryczy wykiwito w całym splendorze i przepychu wobec zepchniętego do roli szeregowego kłuska zwycięstwa grunwaldzkiego. A przecież Grunwald był najwspanialszym zwycięstwem militarnym i dyplomatycznym na przestrzeni naszych dziejów, co chciał narodowi przypomnieć Ignacy Paderewski, wystawiając pomnik grunwaldzki.

Idea wspólnej obrony państw zagrożonych nawałą krzyżacką dała tak wspaniałe wyniki, że bez zmiany może być zastosowana dzisiaj do podwójnej nawały zagrażającej Polsce od wschodu i zachodu.

Niestety „zaleszczycki” rząd w Londynie, a z nim pewne grupy polityczne woła hołdować zasadom partyzanckim, sięją niezgodę we własnym społeczeństwie i zohydziły wszelkie próby zmierzające do zjednoczenia zagrożonych narodów wschodnio-europejskich.

Romantyzm ludzi tej kategorii czerpie swą pożywkę z grobów rozsiągniętych po świecie, cierpienia i nieudanych powstań, podobnie jak w 17-tym wieku niszczone Polskę dla hasel oderwanych i niezwiązanych z potrzebami narodu powiększono nędzę kraju.

Romantyzm i źle pojęty patriotyzm

Pod wpływem źle pojętego patriotyzmu sądzono powszechnie, że jeżeli w narodzie nagromadziła się większa ilość materiału wybuchowego, to po to, aby spowodować wybuch bez względu na jego skutki bliższe i dalsze. Mało kto był w stanie zrozumieć, że można się do wojny przygotowywać, a jednak nie dopuścić do jej wybuchu, jeżeli sytuacja polityczna tego wymagała.

Polskie ruchy zbrojne częstokroćnie lubowały się w rzeczach niemożliwych do wykonania a gdy romantyczne „zamiary” przekraczały ludzkie „siły” wtedy sądzono, że najskuteczniejszym i najpiękniejszym rozwiązaniem jest śmierć z... honorem.

W takim rozumowaniu brało swój początek ironiczne ustosunkowanie się pewnych kół polskich do wstrzęmięzłego francuskiego ruchu oporu kierowanego rozumem i troską o dobro obywatela.

Tu wzięła swe początki gwałtowna krytyka skierowana w stronę St. Mikołajczyka za rozwiązanie t. zw. podziemia. Zadaniem wojny jest oronić orężem tego, czego dyplomacja nie wywalczyła, a nie pogłębiać tragedii przez narazanie narodu na rzezie dla źle pojętego honoru.

W przyszłym plebiscycie — na przykład polskiemu romantyzmowi — liczyć się będzie głosy ludzi żywych, a nie umarłych bohaterów

Fatum śmierci zawisło nad nami

Robimy wrażenie, jakobyśmy byli narodem głupców rozkochanych w cierpiętnictwie i honorowych cmentarzach. Dla pojęć oderwanych, niby pięknych ale fałszywych broniomy miast i wsi po to tylko, by ruiny z nich pozostały i... legenda.

W praktyce wszystkimi tajnymi hasłami romantyczno-militarnymi posługiwali się ludzie mierni, którzy swoją nieudolność zmywali nędzą i krwią obywatela — żołnierza.

Ludzie przejęci militarystką, romantyzmem i kultem wodzów doszli do takiego nonsensu politycznego, że za jednym zamachem zestawiają generała z politykiem (gen. Anders przeciw p. Mikołajczykowi) po to, by wykazać polityczną wyższość generała, przez to wprowadzić do Polski rządy wojskowe.

Sanacja nie zastanawia się nad tragicznym rozłamem politycznym narodu i przedstawia go jako osobisty spór gen. Andersa z p. Mikołajczykiem, w którym generał powinien wyrosnąć na legendarnego bohatera bez względu na popełnione błędy i głupstwa polityczne i ich tragiczne skutki.

Czczymy byłych generałów, a zwycięskich polityków osadzamy w Brześciu

Trzydzięci lat temu zaistniała podobna sytuacja w „sporze” Piłsudskiego z Wincentym Witosem.

W Anglii takie rzeczy są niedopuszczalne. Nawet marszałek Montgomery nie może decydować w sprawach państwowych z tytułu zasług militarnych i to rzeczywistości, albo z powodu, że nie podpisał umowy jaftańskiej, którą podpisał Churchill.

Nie tak dawno oczy całego świata skierowane na drugą stronę Atlantyku zobaczyły drugą stronę klęską gen. Mac Arthura w politycznym sporze z prez. Trumanem mimo że spór toczył się, kiedy generał opuścił już czynną służbę, stał się zwykłym obywatelem.

W polskich warunkach łatwo jest awansować do roli bohatera, gdy się jest żołnierzem, ale trudniej to uczynić będąc politykiem, choćby najdzielniejszym i najwięcej narodowi potrzebnym.

Za nim więc padnie z ust naszych słowo sądu o przywódcy ruchu ludowego, czy sanacyjnego wodza — warto zastanowić się głębiej, jakie siły za nimi stoją i do czego one zmierzają oraz jak wygląda rzeczywistość. Bądźmy więc ostrożni, aby przez nierozsądne postępowanie i kult wodzów nie wprowadzić do Polski ustroju totalnego i nie tracić szacunku demokracji.

Nam potrzebna dobrych polityków, a nie złych generałów i marszałków

Za chwalebny czyn na polu walki należy się uznanie żołnierzowi - bohaterowi. Atoli aby czyn żołnierza przyniósł pożytek, na to potrzeba dobrego polityka. Polityka-bohatera takiego jakiego Francuzi mieli w Clemenceau, Anglijcy w Churchillu, Niemcy w Bismarcku, a Włosi w Cavourze.

Tymczasem w historii naszej wyczyni orężne — nawet nie nadzwyczajne — były często gloryfikowane, a wspinały wysiłki polityków pomniejszane lub mieszane z błotem.

Wskutek tego ludzie tworzący legendę Rarańczy wysyłali ś.p. W. Witosa z widłami do gnoju, nęcili się w Brześciu nad Korfantem i zmusili Paderewskiego do opuszczenia Polski.

Dowódca wojskowy żyje w chwale lub nadmiernej chwale — choćby jak sanacyjny dowódca przegrał wszystko. Ilekż odznaczeń wojskowych i awansów danych było zaleszczykowskiemu generałowi i pułkownikowi, Polityk zaś at-

kowany jest ze wszech stron i zamiast uznania spotyka go potwarz za ofiarą pracę dla Polski — potwarz jakie widzieliśmy u obrońców narodu w niewoli, których odsunęto lub katowano w Brześciu lub sprzątnięto jak W. Korfantego.

Z drugiej znów strony gdy śladami sanacyjnych dyktatorów polityk wędzie na drogę sztuczna sfabrykowanej popularności, jak np. p. Beck i towarzysze, wtedy naród szybkim krokiem zmierza do nieuchronnej klęski.

Droga więc prawdziwego polityka-patrioty żyje się cierniami w przeciwnieństwie do innych narodów i wbrew prawdzie. Paderewski miał więcej zasług niż wszyscy generałowie sanacyjni razem wzięci. Niech się naród polski nad tymi faktami zastanowi. Anglia czy polityka Churchilla jako tego, który uratował W. Brytanię a nie zwycięskich generałów. Ameryka czy Roosevelt a nie generałów. Włochy czczą polityka Cavour'a za zjednoczenie Włoch, a Niemcy polityka Bismarcka.

Tylko w narodzie polskim sławę przyznaje się generałom nawet tym, którzy nam zgwałtili klęską wrześniową

Dlatego daj nam Boże rozważę umysłową konieczność potrzebną do usunięcia cierni z drogi tych, których praca dla odbudowy Polski była ważniejsza od „generałów”. Potrzeba nam zdolności umożliwiających nam krytyczne wglądnięcie poza kulisy, aby wojskowych i romantycznych uczuć narodu nie wykorzystywano do dyktatorskich rządzeń polskim narodem przez wojskowych, w dodatku przez takich, którzy szukali chwały i kariery w obcych armiach kiedy Witos, Korfanti, Paderewski i inni w ciężkich walkach z zaborcą bronili narodu i budowali Polskę.

Dla ścisłości dodać wypada, że przy tym zapomina się u nas o największych bohaterach-żołnierzach, którymi są inwalidzi wojenni, bo tych londyńscy wodzowie woła zdala omijać jako im już niepotrzebnych.

Zastanówmy się więc i starajmy się zmienić na wzór demokracji zachodniej, w których generałowie wykonują milcząco rozkazy rządu i nie grają roli w polityce.

Ludowicz z Birmingham

Ciężarówka „A.B.C.” w walce z drożyzną

czyli nowy system sprzedaży jarzyn i owoców od producentów rolnych do spożywców

Na paryskich targach ukazały się w ostatnich dniach oryginalne ruchome, że tak powiemy sklepy, wywołujące pomiędzy publicznością ogromne zainteresowanie, a pomiędzy kupcami pewne poruszenie. Są to bowiem wozy ciężarowe, t. zw. „camions-vente”, a sprzedające jarzyny i owoce. Organizacja ta wchodziła w ramy walki rządowej z drożyzną polegającą na tym, że produkty te są bezpośrednio zakupione u rolników, a następnie bez pośredników sprzedawane wprost spożywcem. Dotąd takich ciężarówek funkcjonowało kilkanaście w różnych dzielnicach stolicy.

W dzielnicy handlowej, przy ul. Moutfard, jest ich aż dwie. Z daleka już widać długie ogonek. Gospodzie jednak uzbryli się w cierpliwość i czekając na kolejkę wiece sobie zachwalają nowy ten system. Przy tr-

tuarze zatrzymała się jedna z tych ciężarówek, a mogąc pomieścić 2 tony towaru. Na trotuarze zaś ustawiono dwa stoły i dwie takież wagi. Robota idzie sprawnie. Na wozie nalepkę. Na każdej z nich wypisana cena zakupu i sprzedaży. I tak za przepięknie pomarańcze płać się tylko 90 fr. za kilo, a za kartofle 19 fr., podczas gdy te same na zwykłym targu kosztują pierwsze jakie 140 fr., a drugie 25 fr. Jak więc widzimy różnica jest ogromna, bo nieraz wynosząca od 30 do 50 procent.

Kiedy wrzecie przysła moja kolejka była z górą 1-sza godzina. Chudy szofer pakował próżne skrzynie na wóz, a tusty, sprzedający udzielił mi bardzo uprzejmie kilka informacji. Tego rodzaju wozy mają prawo funkcjonować rano w tych dzielnicach, gdzie odbywają się targi pod gołym niebem, a po

południu znowu przy tych ulicach, gdzie znajdują się wózki t. zw. „marchandes des 4 saisons”. Wczoraj, opowiadał mi informator, rozpoczęłem robotę o 5-jej godz. po południu, a o 9-jej wieczorem był jeszcze przy mojej ciężarówce ogonek. Na razie sprzedajemy są mężczyźni, ale potem będą i kobiety.

Każdy wóz jest przytym zaopatrzonej w specjalny znaczek na którym widnieje litera „A.B.C.”, czyli Action de Baisse des Consommateurs — akcja zniżki dla spotywców. Kupujący otrzymują także biletyn tłumaczący im znaczenie tego systemu, ustawiającego licznych pośredników, dzięki czemu jarzyny i owoce można taniej znacznie sprzedawać, a to ku obopólnemu zadowoleniu tak producentów rolnych jak i nabywców. Zależać się też publiczność, w jej własnym interesie oczywście, do popierania tej akcji, do rozpowszechnienia jej także pomiędzy znajomymi. Poza tym proszą się ją nawet do czynienia interesujących gesty jak i krytyki.

Rzecz jasna, że operacja „A.B.C.” nie przy padła wszystkim do gustu i wywołała pewne protesty, jakkolwiek według kół oficjalnych owe ciężarówki nie posiadają żadnych specjalnych przywilejów. Oplacają one bowiem także patent, a również i opłatę od tran sakcyj oraz lokalną i 751 fr. za samo miejsce postoju. Na jednym z targów wywiązała się także ciekawa konkurencja. Zwykli bowiem kupcy postanowili sprzedać nawet ze stratą kalafiora, obniżając ich cenę jeszcze bardziej niż ciężarówki. Te momentalnie odpowiedziały pięknym za nadobne, a na tym wszystkim zyskała tylko z wielkim zadowoleniem publiczność.

Jednym słowem gospodzie powinny teraz pilnie studiować to nowe „abecadło” kupowania. Zainteresowanie tym nowym systemem przedostało się już na prowincję. I jest uważane, że niebawem także same ciężarówki „A.B.C.” ukazać się i na rynku w Lille, a może w niedługim czasie i w innych większych miastach Francji. ORWIN.

Katedra w Indochinach



Viet-Minh wszczął ostatnio walki w okolicy Phat-Diem, Miasto to posiada piękną katedrę, którą widać na zdjęciu. (Foto: Record)

Budowa mieszkań we Francji i w Niemczech

PARYZ. — Czytamy w prasie francuskiej: „W książce A. Pietre'a „L'Economie allemande contemporaine” (Współczesna gospodarka niemiecka), znajduje się następujące wiele mówiące porównanie o ilości mieszkań wybudowanych lub też odbudowanych po wojnie we Francji i w Niemczech zachodnich:

	Francja	Niemcy zach.
1945 — 1948 . . .	55.414	od 400 do 450.000
1949	51.436	215.000
1950	63.050	302.000
1951 (I. półrocze) . . .	36.285	180.450

Najpierw trzeba oczywiście stwierdzić, że w porównaniu nie uwzględniono jakości wybudowanych mieszkań, a tylko samą ich liczbę. W każdym razie ta duża różnica może być wyjaśniona polityką gospodarczą, prowadzoną przez obydwaj państwa.

Przez zapewnienie stałości pieniądza i zaprowadzenie sprężystego i skutecznego systemu podatkowego niemiecka polityka gospodarcza dała bodźca do robienia oszczędności, podczas gdy nieprzerwany spadek franka od początku 1952 roku oraz ciężki i bezplanowy system podatkowy, przeszkadzał oszczędności i użytecznemu wykorzystaniu tych funduszy przez gospodarkę francuską.

Pobudzając skutecznie prywatną inicjatywę, Niemcy doprowadzili do tego, że ich wszystkie, niewielkie oszczędności, zostały całkowicie oddane w służbę gospodarki kraju.

We Francji przeciwnie, choć istnieją o duzo większe oszczędności niż niemieckie,

nie doprowadzono do zmobilizowania ich w dostatecznej mierze do podniesienia gospodarki francuskiej, a szczególne budowy mieszkań.

Wiadomości z Wielkiej Brytanii

W sprawie pomocy U.S.A. przy ucieczce Stanisława Mikołajczyka

LONDYN (Od wt. koresp.). — „Dziennik Polski” napadł na p. Stanisława Mikołajczyka k za powodu rzekomego podania przez k. ambasadora amerykańskiego w Warszawie lnej wersji o ucieczce Prezesa P.S.L. z Polski w 1947 r. od tej, którą swego czasu podał sam p. Mikołajczyk w swojej książce. — Szczerze ogłoszone obecnie przez wspomnianego ambasadora nie są rewelacją dla wtajemniczonych. W ówczesnych warunkach było absolutną koniecznością, by nie było cienia podstawy dla reżimu warszawskiego do oskarżania U.S.A. o interwencję w tej sprawie.

Czy obecnie podane przez k. ambasadora szczegóły zostały ujawnione za zgodą rządu U.S.A. — niewiadomo. W każdym razie są one fragmentaryczne i dalekie od dania pełnego obrazu. W interesie sprawy p. Mikołajczyk nie mógł być sejsym i dlatego odmówił on w Londynie zgody na liczne złożone mu oferty, niektóre niezmiernie korzystne i napisał książkę dopiero w Ameryce po gruntownej rozprawie.

„Dziennik Polski” tak pisze, jak gdyby podróz ciężarówką i następnie statkiem odbyła się bezpiecznie i bez przeszkód. Było wręcz przeciwnie. Już wówczas świadek naczony opowiadał w Londynie, wstrząsające szczegóły o rewizji bezpieki na „Castern Prince” i o nocnej eskapadzie tajemniczej za Bałtyku. Pomoczą nieprawdą a umyślną w danych warunkach konieczną nieścisłością jest wielka różnica, „Dziennik Polski” oczywiście nie tylko z niewiastą do Prezesa P.S.L. pisze także insynuacje, lecz głównie dlatego, że ten ujawnił, obecnie dowód wyjątkowego wy-

rózniania przywódcy ludu polskiego przez Rząd U.S.A. wysoce jest nie na rękę siewcom legendy o rzekomym braku znaczenia polskiego obozu demokratycznego.

Wersja „Dziennika P.” o podróży statkiem do Anglii jest już całkiem nieprawdziwą. Do Anglii przez Mikołajczyka przybył samolotem, tu „nieścisłości” nie ma żadnej w jego opowiadaniu. Niech p. Kirkin zapyta się p. Korbońskiego!

Rząd brytyjski nie chce „polskich prawników” reżimowych

W odpowiedzi na interpelację lorda Straboli, rzecznik Rządu w Izbie Lordów odmówił zgody na przyjazd do Anglii „wybitnych polskich prawników” z dwoma sędziami „Sądu Najwyższego” na czele. Mieli oni — według lorda Straboli — zamiar „studium wana postępowania bryt. władz sądowych w wymierzaniu sprawiedliwości”.

Rząd wychodzi z założenia, że „człowiek członkiem t. zw. Międzynarodowego Związku Demokratycznych Prawników”, a więc filii „Światowego Ruchu Pokojowego”... organizacji komunistycznej, zajmującej się głównie propagandą sowiecką pod pozorem zainteresowań prawniczych... nie zastępuje na żadne względy. Za wyjątkiem niewielu komunistów i ich towarzyszy podróży, tylko ludzie bardzo głupi lub łatwowierni nie zauważają, że w tej propagandzie nie chodzi o szerzenie pokoju, lecz o uprawianie wojny politycznej”.

Rzeczoznawcy francuscy zapoznają się z amerykańskim sposobem wytworzenia gazu z węgla, którego wydobywanie się nie opłaca

WASZYNGTON. — Administracja Wzajemnego Bezpieczeństwa zawiadomiała, że Roger Loison, główny inżynier francuskiego biura badań naukowych w sprawach węgla, przybył do Stanów Zjedn. w celu wymiany wiadomości z wyższymi urzędnikami amerykańskiego Urzędu Górniczego, w związku z wytworzeniem gazu z węgla pod ziemią.

Roger Loison jest jednym z najwybitniejszych europejskich specjalistów takiego wytworzenia gazu z węgla. W lutym br. był on członkiem grupy europejskich uczonych przybyłych do Stanów Zjedn. z Belgii, Francji, Niemiec zachodnich i z W. Brytanii, aby uczestniczyć w pierwszej międzynarodowej konferencji omawiającej wytworzenie pod-

ziemnego gazu z węgla, która się odbyła w Birmingham, w stanie Alabama.

Podróżę tę odbywając się pod egidą Programu pomocy technicznej i wytwórczości Administracji Wzajemnego Bezpieczeństwa.

Administracja Wzajemnego Bezpieczeństwa jest zdania, że wytworzenie podziemnego gazu przeznaczonego dla przemysłu ma wielkie znaczenie dla gospodarki krajów zachodniej Europy.

Jako wybitny specjalista R. Loison zbada środki, które mogłyby dopomóc do rozwoju podziemnego wytworzenia gazu z węgla we Francji i w innych krajach europejskich. — 13 grudnia br.

Wiadomości z Belgii

Konkurs tańców ludowych w Brukseli

W niedzielę, dnia 23 listopada br. Związek Polaków w Belgii zorganizował w sali Gimnastycznej w St. Josse koło dworca pociągowego w Brukseli, konkurs tańców ludowych dla zespołów amatorskich Oddziałów Zw. Pol. Harcerstwa i Młodzieży. W konkursie wzięły udział Okręgi Mons i Limburgia. Prócz zespołów tanecznych przybyło bardzo dużo Polaków specjalnymi podziałkami tak, że ob-

Jury składające się z pani Rostafiskiej i pani Pomorskiej, inż. Rostafiskiego i inż. Lysańskiego, miały trudny problem do rozwiązania, gdyż wszystkie zespoły tańczyły bez zarzutu. Biorąc jednak pod uwagę trudność tańca muzera, który zespół Winterslag Waterschei odtańczył z klasyczną dokładnością, przyznał temu zespołowi pierwszą nagrodę (90 pkt.); zespół Eilsden zajął drugie



Zespół Młodzieży z Eilsden ze swoją kierowniczką

szerna sala okazała się za małą na pomieszczenie wszystkich. Liczeń s stałwla się również kolonia polska w Brukseli. Było też sporo Belgów z zastępcą burmistrza na czele.

Po otwarciu uroczystości przez prezesa Zw. Związku p. Pomorskiego Edwarda i powitań gością i zespołów, pani Pomorska przedstawiła Belgom krótką historię każdego tańca w języku francuskim. Pierwszy wystąpił zespół okręgu Mons, Odział Alouges pod kierownictwem p. Kaźmierczaka Leona, który z werwą odtańczył krakowiaka, kujawiaka i trojaka. Drugi z kół wystąpił zespół z Eilsden Limburgia pod kierownictwem p. Lucji Merty - Pawlak, a prowadzony przez panie Alis Pawlak. Zespół ten odznaczył się najpiękniejszymi strojami no i najlepszymi faktami tańca krakowiaka, jak również i mazura. Jako trzeci i ostatni zespół wystąpił zespół Winterslag - Waterschei z krakowiakiem i mazurem. Wszystkie zespoły były witane hecymi oklaskami.

m'ejsee (80 pkt.); Elouges trzecie (75 pkt.). Wszystkie te zespoły otrzymały piękne puchary i obrazy.

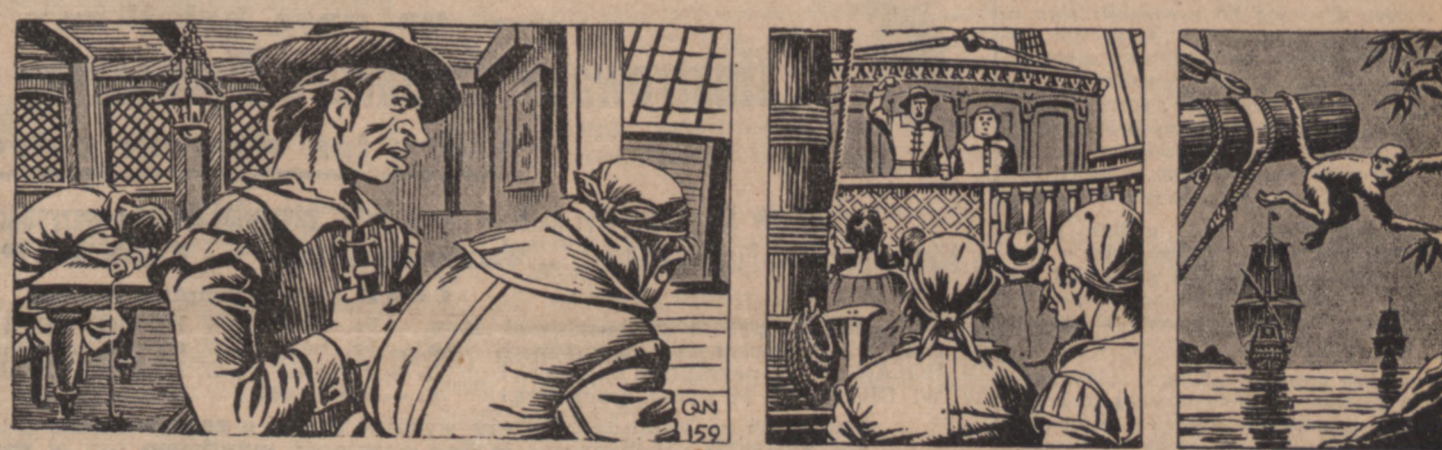
Nagrody wręczył zastępca burmistrza, który w swolm przemówieniu dał wyraz wielkiego zainteresowania s'e śpiewami polskimi i obiecał w przyszłości wszelką pomoc na wypadek następnego konkursu. Potem zespół z Eilsden wystąpił jeszcze raz (na próbie Belgów) z krakowiakiem.

Na zakończenie przemawiał (po flamandzku do Belgów), prezes Oddziału Zw. Pol. Winterslag p. Koterba Stanisław. Dziękował im za liczny udział w konkursie. Po odegraniu hymnów polskiego i belgijskiego, prezes Związku zamknął konkurs zapowiadając zabawę taneczną do godz. 2-głej rano do czasu odjazdu specjalnych pociągów. Konkurs ten był naprawdę bardzo pięknym i pożytecznym wprawy i w przyszłości podobne imprezy powinny obejmować wszystkie okręgi. (—)

93.000 członków liczą syndykaty chrześcijańskie w Kanadzie

Shawinigan Falls (Kanada). — W ośrodku syndykalizmu kanadyjskiego w Shawinigan Falls odbył się doroczny kongres syndykatów chrześcijańskich, w którym wzięło udział 400 przedstawicieli, przybyłych z 59 miast i miasteczek, reprezentujących 93.040 członków. Sprawozdanie z działalności syndykatu złożył: Gérard Picard, przewodniczący oraz Jean Marchand, sekretarz generalny.

SKARBIEC PIRATA



(Ciąg dalszy — Odcinek nr. 59)

Z konieczności musimy się cofnąć do wydarzeń sprzed godziny...
Zamachowcy spieszą się
Porucznik Lambert i podczaszony Onufry szybko wracają na żaglowiec i wchodzi do kabiny Piotra Pirata. Zastępca komendanta drzemie przy stole nad kubkiem wina.
— Nie ruszaj się! — groźnie syczy doń Lambert. Ten nie słucha i chce wszcząć alarm. Zaledwie jednak zdążył otworzyć usta, pod uderzeniem porucznika zwala się całym ciałem na stół. Onufry, choć jeszcze bardzo nie dowierza temu co się stało, zaciera ręce:
— Bardzo dobrze, Lambert! Ten nie rychło puści parę zębeł!...
Porucznik natychmiast każe ogłosić zbiórkę całej załogi. Szybko, szybko, bo nie ma ani chwili czasu do stracenia.
Staje na piętrze pokładu i ogłasza marynarzom:
— Wierzę, moje chłopcy, iż tak jak ja nie lubicie Piotra Pirata. Służycie mu, bo przecie chcecie żyć...
Załoga przytakuje w milczeniu.
— Ożóż Piotr Pirat nie żyje! Od tej chwili ja obejmuję dowództwo floty! Zapewniam was przede wszystkim, że łupy zdobycie na Portugalczykach zostaną jak najsprawdliwiej rozdzielone pomiędzy wasze żaglowce.
Piraci halaśliwie objawiają swoje zadowolenie. Sygnalista wnet podaje wiadomość pozostałym żaglowcom, co jest przyjęte z takim samym ożywieniem. Tak więc gdy zapada noc, żaglowce podnoszą kotwice i opuszczają zatokę.
„Donosiciel”...
Jest jednak jeden „członek” załogi, który nie chce podporządkować się nowemu komendantowi. To małpka Jup. Wymyka się cichaczem ze statku i udaje na poszukiwania swojego pana... (Ciąg dalszy nastąpi)

SPORT

O mistrzostwo piłkarskie Francji

Reims wyprzedza Lille w tabeli I ligi 1 punktem

Bordeaux i Marsylia najgroźniejszymi drużynami dla liderów

Czwarty dzień rozgrywek o mistrzostwo piłkarskie Francji przyniósł dwa sensacyjne wyniki: zwycięstwo St-Etienne nad Nîmes i remis Lille w meczu z Rennes.

Główna uwaga sportowców była skupiona na grach Lille — Rennes i Reims — Montpellier, Piszczek ubiegłego tygodnia o tych grach, liczyliśmy się z zwycięstwem obu liderów, Reims i Lille. O ile nasze przypuszczenia odnośnie drużyny szampańskiej się spełniły, o tyle gra w Lille zakończyła się wynikiem nierozstrzygniętym, pozabawiając tym samym Lille OSC pierwszego miejsca w tabeli, na którym tronie obecnie tylko Stade de Reims.

Czwarty dzień rozgrywek o mistrzostwo piłkarskie Francji przyniósł dwa sensacyjne wyniki: zwycięstwo St-Etienne nad Nîmes i remis Lille w meczu z Rennes.

Strasbourg, wygrały swe spotkania. Układ w tabeli ten sam co ubiegłego tygodnia. Pomijając tą piątką, należy szukać przyszłych dwóch zwycięstw trzech drużyn, które zagrają w I Lidze.

Jednakże zwycięstwo zespołu szampańskiego nie zostało łatwo osiągnięte. Do przerwy prowadzili goście 1-0. Do sukcesu gospodarzy przyczynił się szczególnie Polak Tempelin, Kopaczewski w ataku i Zimny w obronie byli również dobrzy.

W II Lidze u czoła nie notujemy żadnych zmian. Tuluz, Monaco, Besançon, Troyes i

Do grupy końcowej, w której żadna z drużyn nie osiągnęła 10 punktów nawet, należą Béziers, Red Star i Alès.

W drugiej połowie gra się wyrównała, a pod koniec meczu Roubaux przeważało zdobywając dwie bramki. Gdyby mecz trwał jeszcze kwadrans, Roubaux mogło być wyrównane.

Tabele mistrzostw

I Liga				II Liga			
gier	pkt.	st. br.		gier	pkt.	st. br.	
Reims	14	22	43-13	Toulouse	15	23	39-18
Lille	14	21	35-14	Monaco	14	22	44-13
Bordeaux	14	17	25-24	Besançon	15	22	30-12
Marseille	14	16	31-25	Troyes	14	22	26-11
Le Havre	14	15	24-23	Strasbourg	14	21	40-16
Rennes	14	15	18-20	Lyon	15	18	21-18
Sochaux	14	15	19-24	Cannes	14	16	27-25
Stade	14	14	25-18	Nantes	14	16	26-26
Nîmes	14	14	22-24	Perpignan	14	12	26-26
Sète	14	14	20-23	Rouen	14	12	19-21
Lens	14	14	21-25	Grenoble	14	12	17-22
Metz	14	14	19-16	Toulon	14	12	20-27
Nice	14	12	20-23	Angers	14	12	17-26
C.O.R.T.	14	11	18-21	Vaenciennes	14	10	16-25
Montpellier	14	11	22-26	C.A. Paris	15	10	20-35
Racing	14	11	17-32	Béziers	15	8	15-32
St-Etienne	14	9	17-35	Red Star	14	7	15-40
Nancy	14	7	19-31	Alès	14	4	9-34

O mistrzostwo Ligue du Nord

Promotion Escaut-Terrien

Lourches — Marquette	1-3
St-Amant — Cambrai	2-0

Promotion Artois-Maritime — Picardie

Amiens A.C. — R.C. Calais	0-1
Fouquieres — Mers	2-1

Spotkania o mistrzostwo piłkarskie Francji na niedzielę 7 grudnia

I Liga	II Liga
Montpellier — Metz	USVA — Monaco
C.O.R.T. — RC Paris	Lyon — Besançon
Nîmes — Marseille	Strasbourg — Cannes
Rennes — Le Havre	Nantes — Red Star
Nancy — Reims	Grenoble — Perpignan
Lens — Sète	Rouen — Alès
Nice — Bordeaux	Toulouse — Troyes
Sochaux — St Etienne	CA Paris — Angers
Stade — Fr. — Lille	Béziers — Toulon

O mistrzostwo piłkarskie Belgii

I. Liga Państwowa

Standard Cl. — La Gantoise	1-1
Gand — Charleroi	3-1
Charleroi — Beerschot	2-1
Antwerp — Tilleur	2-2
Saint-Gilles — S.C. Anderlecht	2-0
Malines — Mechelen	5-3
Beeringen — Berchem	2-2
Liège — Daring	4-0

Tabela. — 1. F.C. Malinois, 18 pkt.; 2. S.C. Anderlecht, F.C. Liégeois, 17 pkt.; 4. R.C. Mechelen, Standard Cl., 16 pkt.; 6. Berchem Sport, 15 pkt.; 7. Union Saint-Gilloise, 12 pkt.; 8. Beerschot A.C., Charleroi S.C., Beeringen F.C., 11 pkt.; 11. Tilleur F.C., O.C. Charleroi, 9 pkt.; 13. Daring C.B., Antwerp F.C., La Gantoise, 8 pkt.; 16. R.C. Gand 6 pkt.

O.S. Fives — Rapid Ostricourt 2-2

Gracze Rapidu wiedzieli doskonale, że wyjazd do Fives to nie zwykły spacer. Trudno jest bowiem zwyciężyć kolejarzy na własnym gruncie. Na miejscu okazało się, że nie na tym końcu się przeschodzi; pole gry zamieniono w łąkę i istnie biotnik na prawie całej połacie przedsiadła okazała. Błoto przeszkadzało zdobyć drugie gola. Jednakże ten ostatni udało się zdobyć dzięki pomocy gospodarzy na trudności a Rapidu na podwójne koszty.

Rapid z miejsca grał na przeciwnika. Jak i w pierwszych minutach tracił dwie doskonałe okazje. Błoto przeszkadzało zdobyć drugie bramki. Jednakże ten ostatni udało się zdobyć dzięki pomocy gospodarzy na trudności a Rapidu na podwójne koszty.

Do mistrzostw stanęły reprezentacyjne zespoły mistrzostwo poszczególnych Okręgów, i tak: okręg Brujy reprezentowany był przez K.S.M.P. Houdain, okręg Douai przez K.S.M.P. Ostricourt, okręg Billy-Montigny przez K.S.M.P. Harnes (zespolowo i parami) K.S.M.P. Noyelles (indywidualnie).

KOLARSTWO

Belg Van Steenbergen prowadzi nadal w „Tour d'Argentine”

Buenos-Aires. — Cztery etap wyścigu Rio Cuarte — Villa Mercedes odbył się na czas. Przestrzeń do przebycia wynosiła 123 km. Wbrew oczekiwaniom zwyciężył w nim Argentyńczyk, który zajął 5 pierwszych miejsc. Na szóstym miejscu znalazł się dopiero Belg Van Steenbergen, który wskutek doskonałych czasów osiągniętych w poprzednich trzech etapach, prowadzi nadal w klasyfikacji ogólnej przed swym rodakiem Ockersem.

Oto klasyfikacja 4. etapu:

1. Sevillano (Arg.), 2 g. 57' 37"; 2. Vallmitjana (Arg.), 2 g. 57' 37"; 3. Benvenuti (Arg.), 2 g. 57' 52"; 4. Koval (Arg.); 5.

U Promienia Montigny-en-Gohelle

W dniu świętej Barbary (4 grudnia) odbyło się na boisku Promienia o godz. 11-jej wielkie spotkanie piłkarskie, Reprezentacji Juniorów Artois z Reprezentacją „Grupa IV”.

O mistrzostwo piłkarskie Anglii

I Liga

Burnley — Wolverhampton	0-0
Liverpool — Blackpool	2-2
Manchester C — Derby C	1-0
Middlesbrough — Chelsea	4-0
Newcastle — Portsmouth	1-0
Preston N.E. — Charlton	2-0
Sheffield W. — Aston Villa	2-2
Stoke City — Arsenal	1-1
Tottenham — Sunderland	2-2
West Bromw. — Manchester C	3-1

II Liga

Birmingham — Notts Forest	0-5
Bury — Blackburn R.	1-0
Fulham — Huddersfield	0-2
Leeds U. — Brestford	3-2
Leicester — Barnsley	2-2
Luton Town — Everton	4-2
Notts County — Lincoln	1-1
Plymouth Arg. — Doncaster	0-0
Rotherham — Swansea	2-1
Southampton — Hull City	5-1
West Ham — Sheffield U.	1-1

III Liga (Grupa Północna)

Accrington — Rochdale	2-1
Barrow — Cree Alex	1-2
Bradford — Chester	1-0
Chesterfield — Gareshead	1-1
Grimsby — Southport	1-0
Halifax — Bradford City	1-1
Mansfield — Stockport	2-2
Oldham — Scunthorpe	0-1
Tranmere — Hartlepool	0-2
Wokingham — Darlington	3-1
Wrexham — Port Vale	3-1
York City — Carlisle	1-0

Mistrzowskie rozgrywki ping pongowe w Związku K.S.M.P. we Francji

K.S.M.P. Houdain zdobywa puchar „Narodowca”

Po braunowej grze, młoda drużyna K.S.M.P. Houdain zgrała w pół finałach drużyn K.S.M.P. Ostricourt (3-4) a w finale zwyciężyła nad zespołem K.S.M.P. Harnes (9-5) zdobywając tym samym, tytuł mistrza Związku na rok 1952-1953 oraz puchar przedchodni wydawnictwa „Narodowiec”.

Do zwycięstwa swej drużyny nie mało przyczynił się druhowie Mocydard II oraz Maćkowiak zdobywając na swych przeciwników po pięć punktów każdy.

W półfinałach w grze parami, Harnes (świąteczni-Bratek) zwyciężyła K.S.M.P. Houdain (Furmaniak-Maćkowiak) w stosunku 2-0 (21-14 i 21-8) lecz w finale ulega drużynie K.S.M.P. Ostricourt (Kostrzewski-Walesiak) przegrywając także w stosunku 2-0 (13-21 i 11-21).

W grach indywidualnych, druha Walesiak z K.S.M.P. Ostricourt zwyciężyła druha Mocydard z K.S.M.P. Houdain w stosunku 2-0 (21-17 i 21-6) lecz druha Lewandowski z K.S.M.P. Noyelles-Mercurcourt przegrał z druhami Mocydard i Maćkowiak — Furmaniak, która zdobyła tytuł mistrza Związku oraz puchar przedchodni.

W grze parami, mistrzostwo Związku zdobyła drużyna K.S.M.P. Ostricourt w składzie: Kostrzewski i Walesiak.

W grze indywidualnej przypadła mistrzostwo Związku druhowi Lewandowskiemu z K.S.M.P. Noyelles-Mercurcourt.

Po zakończeniu mistrzostw i ogłoszeniu wyników, komendant Zw., drh Kalczyk M. wręczył kapitanowi druż. K.S.M.P. Houdain puchar przedchodni undfowany przez wydawnictwo „Narodowca”.

Rozgrywkami kierował druha komendant Zw. przy pomocy druhowi komendantów okręgowych, druhowi Ożarówskiego i Dankowskiego.

Clasyfikacja ogólna po 4-ty etapie:

1. Van Steenbergen (Belg); 18 g. 23' 8"; 2. Ockers (Belg); 18 g. 27' 15"; 3. Sevillano (Arg.); 4. Cavagliaita (Arg.); 5. Close (Belg); 6. Vallmitjana (Arg.); 7. Varisco (Buenos-Aires); 8. Benvenuti (Arg.); 9. Coste (Fr.); 10. Koval (Arg.); 11. Crispin (Buenos-Aires); 12. Conte (Wł.); 13. Arregui (Arg.); 14. Muleiro (Arg.); 15. Muleiro (Arg.).

Wiadomości miejscowe z różnych stron

Szaleniec zaszyłetował ojca ośmiorga dzieci

VESOUL. — W osiedlu robotniczym Baignes pod Vesoul, rozegrał się krwawy dramat. Lucjan Fourtier, mężczyzna liczący lat 35, żonaty i ojciec ośmiorga dzieci, został zamordowany przez sąsiada Almé Staba, lat 44. Stab wbił sztylet sasiadowi w serce.

Mieszkańcy osiedla, którzy znali Staba, nie zdziwili się bynajmniej zbrodnią jaką popełnił. Mężczyzna, nieoprawny alkoholik, był postrachem spokojnej ludności.

Zabójca zbiegł. Zandarini z Seey i Vesoul, którzy zostali przez mera powiadomieni o zbrodni, przeszukali całą najbliższą okolicę za zbrodniarzem, który ukrywał się w jednym z hangarów ze zbożem, został aresztowany.

Stab zakuty w kajdany został pod silną eskortą przewieziony najpierw do urzędu zarządcy, potem przekazany władzom sądowym w Vesoul.

Zamordowany Fourtier był mężczyzną spokojnym. Był on jedynym żywicielem rodziny.

Uwaga Rodacy w Mazingarbe!

Stowarzyszenie „Cine-Club” P.Z.K. i Komitetu Towarzystwa Miejskowych zostało wywołany w Mazingarbe 2 i 3 Brelbis w sali p. Bajona w czwartek dnia 4 grudnia br. o godz. 4.30, polski przedwojenny film dźwiękowy, mówiony po polsku p.t. „Będzie lepiej” z udziałem znakomych komików Szczępka i Tońska. Jest to bardzo wesoła komedia, pełna naszego lwowskiego humoru.

Nadprogram: Pogrzeb ś.p. gen. Sikorskiego.

Zakończenie Misji Świętej w obwodzie kopalń Lens-Liévin

Przez trzy tygodnie trwała Misja święta w obwodzie kopalń Lens-Liévin. Około 150 misjonarzy, z różnych zgrupowań, głoszą nauki. Uroczyste zakończenie Misji św. odbyło się w niedzielę 30 listopada nabożeństwem w Lens w kościele St. Léger z udziałem biskupa Arras, ks. Perrin.

W nabożeństwie tym wzięli udział wszyscy misjonarze wraz z okolicznymi duchownictwem oraz delegacje parafii, w których Misje św. były głoszone.

Uwaga Rodacy w Mazingarbe!

Stowarzyszenie „Cine-Club” P.Z.K. i Komitetu Towarzystwa Miejskowych zostało wywołany w Mazingarbe 2 i 3 Brelbis w sali p. Bajona w czwartek dnia 4 grudnia br. o godz. 4.30, polski przedwojenny film dźwiękowy, mówiony po polsku p.t. „Będzie lepiej” z udziałem znakomych komików Szczępka i Tońska. Jest to bardzo wesoła komedia, pełna naszego lwowskiego humoru.

Nadprogram: Pogrzeb ś.p. gen. Sikorskiego.

Zwłoki mężczyzn na torze kolejowym

PARYŻ. — Wczorasznie odkryto na torze kolejowym pod Valmondois, zwłoki mężczyzny przy którym znaleziono dokumenty na nazwisko Wawrzynia Escand. Mężczyzna był kontrolerem pocztowym. Na zwłokach nie stwierdzono żadnych podejrzanych śladów. Przypuszcza się, że Escand popełnił samobójstwo.

Uwaga Rodacy w Paryżu!

Klub Polskiej Demokracji, zorganizowany przez Koło P.S.L. w Paryżu, z udziałem Sekretariatu P.S.L. na Francję, uprzejmie zaprasza na odczyt p. profesora dr. Stefana Głazera B. ministra pełnomocnego R.P. w Belgii, pod tytułem: „Udział Polaków w międzynarodowym Ruchu Chrześcijańskim przy tworzeniu przyszłej Europy”.

Odczyt odbędzie się w sobotę dnia 6 grudnia 1952 r. o godz. 20-iej w kawiarni „La Ville de Reims”, na pierwszym piętrze, nr. 129, Rue du Foubourg Saint-Martin w Paryżu.

(Dojazd. — Metro: Gare de l'Est oraz autobusy: nr. 30, 31, 32, 38, 48, 65.)

Brutalny syn pobił matkę i zabił sąsiada

WERSAL. — Daniel Genevée, lat 21, młodo swych 21 lat, był znany z częstego upijania się i wielkiej brutalności. Mieszkał on w Wersalu wraz z matką.

Pożyłce z nim było trudne. Mimo uwag matczynych nie poprawiał się, brał coraz głębiej w zło, i gdy ostatnio wieczorem matka odmówiła mu pieniędzy na alkohol, pobił ją. Niwista chroniąc się przed synem, posłała sąsiada p. Descosse o pomoc. Gdy sąsiad chciał uspokoić marnotrawnego syna sąsiadki, ten wbił mu nóż w brzuch.

Pan Descosse zmarł w szpitalu, do którego został przewieziony. Zabójca został aresztowany.

Polak został okaleczony przy pracy

ROMBAS. — Pan Anastazy Kulawa, robotnik w hucie żelaza, zjadłował w wagonu rudę, którą przez specjalne rury wypuszczało się do głębokiego dołu. Pan Kulawa stracił podczas pracy tej równowagę i wraz z rudą wpadł do przewodów zrypienych.

Kolejcy pracy pospieszyli nam nieznacznie z pomocą i wydobyli z rury, jednak w takim stanie okaleczony, że trzeba było go zaraz przewieźć do szpitala.

Panu Kulawie życzymy rychłego powrotu do zdrowia.

Diecko spaliło się zycwem

BOURGES. — W czasie nieobecności rodziców zapaliła się na małym Patrycjuszku Pascalu. Sąsiedzi ugasiли na małym ogniu i przynieśli go śpiączkę do pobliskiej kliniki, gdzie mimo pomocy, zmarł.

Wypadek ten niech będzie jednym z ostatnich ostrzeżeń, iż dzieci nie należy zostawiać samych.

Polak został okaleczony przy pracy

ROMBAS. — Pan Anastazy Kulawa, robotnik w hucie żelaza, zjadłował w wagonu rudę, którą przez specjalne rury wypuszczało się do głębokiego dołu. Pan Kulawa stracił podczas pracy tej równowagę i wraz z rudą wpadł do przewodów zrypienych.

Kolejcy pracy pospieszyli nam nieznacznie z pomocą i wydobyli z rury, jednak w takim stanie okaleczony, że trzeba było go zaraz przewieźć do szpitala.

Panu Kulawie życzymy rychłego powrotu do zdrowia.

Harcerstwo

Odprawa jesienna II. Okręgu Z.H.P. (Wschodnia Francja)

W Metz odbyła się jesienna odprawa Instruktorów (ek), drużynowych, przesyła K.P.H., kapelanów II. Okręgu Z.H.P. (wschodnia Francja), pod przewodnictwem komendanta hm. Bałabuszyńskiego Zdzisława, który po zagajeniu odprawy, powitaniu zebranych i gości w osobach p. Kukuryka Bolesława, prezesa Okręgu C.Z.P., p. Kamińskiego Stanisława, delegata Ogniska: „Niezależność Związku Nauczycielstwa Polskiego” p. Łacińskiego Placjusza, prezesa ośrodka harcerskiego „Monte Cassino” w obszernym i głębokim ujęciu referencje p. t. „Nasza rola w pracy polskiej na terenie wschodniej Francji” przedstawił zebranych sytuację polityczną i społeczną przed wojną, w czasie wojny, po wojnie i w obecnym czasie — w ogólności na emigracji a zwłaszcza na terenie wschodniej Francji. W zakończeniu referatu prelegent starał się znaleźć miejsce i sposób pracy naszego Okręgu ujmując swoje tezy w 3 punkty:

1) bezkompromisowość w pracy dla Polski; 2) bezinteresowność w pracy; 3) nad referatem rozwinęła się ożywiona dyskusja z której przebiegła troska o należyte ujęcie tych spraw.

Po czym omówiono obszernie i rzetelnie dotychczasową pracę nad organizowaniem ośrodka „Monte Cassino” we Freland (Ht-Rhin) dając myśli do opracowania planu dalszej pracy w ośrodku.

W związku z omawianiem prac, jednomyślnie odprawa wyraziła podziękowanie p. Rover Piotrowi — skarbnikowi komitetu ośrodka za ofiarną pracę nad zdobywaniem funduszy, równocześnie wyrażono podziękowanie tym wszystkim co przyczynili się do zakupienia i zorganizowania ośrodka.

Wreszcie omówiono akcje letnią: a) w 1951 r. (obóz stały w St-Rouin, obóz autobusowy do Hiszpanii); — b) w 1952 r. obóz stały i kolonie we Freland (Ht-Rhin) uchwała i mając, że akcja letnia w 1953 r. będzie zorganizowana w formie obozu i kolonii we Freland, oraz obozu wędrownego (autobusowy) o trasie Masyw Centralny — Lourdes — Cote d'Azur.

Ze względu na czas powrotu do domów — odprawa przerwano — omawiając jeszcze sprawę bieżącą a m. in. organizacji kursów zastępowych śródomiast. Sylwestra we Freland, itp.

Odpowiedaniem hymnu harcerskiego zakończono odprawy.

Górniki polski zginął na posterunku pracy

W dniu 20 listopada br. zdarzył się na szybie „Charles” w Roche-la-Moliere tragiczny wypadek. Rodak nasz Wojciech Pawelski zginął na posterunku pracy zmasakrowany przez wagoniki 3 tonowe. Ś.p. Pawelski osierocił żonę i czworo dzieci.

Wydawnictwo „Narodowiec” przesyła ciężko dotkniętej rodzinie po ś.p. Pawelskim Wojciechu swe szczere wyrazy współczucia.

Krwawy dramat rozegrał się w dep. Meurthe et Moselle

NANCY. — August Geller, lat 30, zamieszkały w Nancy, pobł w sobotę po libacji swą przyjaźnielką Elionę Fallon, lat 53, matkę 17-ga dzieci.

Niewiasta skopana i poraniona, zmarła na skutek ciężkich śledziwy. Geller oddał się sam w ręce władz.

Uwaga motocykliści w Alzacji!

Zarząd Okręgu Sekcji Polskich C.G.T.-F.O. zawiadamia wszystkich członków klubu oraz sympatyków, że zebranie miejscowe odbędzie się w dniu 7 grudnia o godz. 17.30 w sali p. Niemiercha w Fulvorbheim. Uprząca się wszystkich członków i sympatyków o punktualne przybycie; sprawy bardzo ważne. Zarząd

Polki

AVION. — Walne roczne zebranie Koła Polek im. Emilii Plater odbędzie się w środę 3 grudnia br. o godz. 4.30 w sali „Metropol”.

Rewizorki kasę podjęły o przybycie wcześniej. Na zebraniu zapisy na wieczorek. O liczny udział członkiń proszą. Zarząd

Stowarzyszenie Mężów Katolickich

BRUAY-en-ARTOIS. — Tow. św. Barbary odbędzie swe miesięczne zebranie 4 grudnia o godz. 3. po poł. w sali Baru Polskiego.

Sokol

HARNES. — Tow. Gimn. Sokół w Harnes zawiadamia swych członków, iż walne zebranie odbędzie się w dniu 4 XII br. (dzień św. Barbary) w sali pani Gruchalowej o godz. 14-iej.

Rewizja kasę o pół godziny wcześniej. O liczny udział proszą. Zarząd

Sekcje Sudykalne

C.G.T.-F.O. Okręg Montceau-les-Mines

Zarząd Polskiego Klubu Motocyklistów „Era” zawiadamia wszystkich Polaków tutejszego zagłębia, że z powodu poważnej sytuacji jaka się wyłoniła w ostatnich czasach, odbędzie się zebranie publiczne w sali mieszczącej w Montceau-les-Mines dnia 4 grudnia o godz. 9.30 z udziałem przedstawicieli Federacji Górniczej Augard i odpowiedzialnego za Sekcje Polaków, Jana Ostrowskiego i Rajmunda le Bouvre. Zarząd Okręgu

Marla Doslawa
Kuchnia polsko - franc.
W 12 zęsztych
Cena 300 fr. — Dotarcza na zamówienie
„LIEBELLA”
- 12, rue St. Louis en l'île - PARIS IV
Telefon: DANTON 51-09

Drobne ogłoszenia

Wszelkie listy dotychczas ogłoszeń, adresowane „Narodowca” LENS (p-d-ck).
Na odpowiedź lub na przekazanie ogłoszeń na ogłoszenia, które ukazały się pod numerem leca bez adresu, załączyc należy do listu znaczki, a na kopercie napisać oprócz adresu, podany numer ogłoszenia.
Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada

Wolne miejsce 300 fr.

(za ogłoszenie nie przekr. objętości 3 wierszy za każdy dalszy wiersz dolicza się 75 fr.)

Matrymonialne 600 fr.

(za ogłoszenie nie przekr. objętości 4 wierszy za każdy dalszy wiersz dolicza się 100 fr.)

Poszukiwania 200 fr.

(za ogłoszenie nie przekr. objętości 3 wierszy za każdy dalszy wiersz dolicza się 50 fr.)

Różne 500 fr.

(za ogłoszenie nie przekr. objętości 4 wierszy za każdy dalszy wiersz dolicza się 100 fr.)

Pracownicy przybyli do domu

Pracownicy przybyli do domu z wyjazdów w sprawie ślubów, naturalizacji, metryk, rozkładów, pominięciem, D.P., Uchodźców, Emigracji, podał do Ministerstwa, Konsulatów, Prefektur itp. Expert — Traducteur Jure

M. JAROSZYK, 59 Bd. Fontaine-towski Paris 12

mpriimerie M. Jaroszyk — Lens
Travaux exécutés par des ouvriers syndiqués